

*Na początku lipca Fundacja im. Friedricha Eberta (FES) zorganizowała wizytę roboczą pięcioosobowej delegacji Międzyzakładowego Związku Zawodowego Pracowników Ukraińskich w Polsce (MZZPUP) w Niemczech, gdzie spotkała się ona z przedstawicielami i przedstawicielkami projektu „Faire Mobilität” („Sprawiedliwa mobilność”), realizowanego przez Niemiecką Konfederację Związków Zawodowych (niem. Deutscher Gewerkschaftsbund – DGB). Celem półtoradniowej wizyty – obok omówienia działań prowadzonych przez oba związki – była wymiana doświadczeń na płaszczyźnie zawodowej.*



Podczas gdy w ramach projektu „Faire Mobilität” pracownicy z zagranicy, w tym z UE, ale nie tylko, już od 2011 roku mogą liczyć na doradztwo w kwestiach związanych z zatrudnieniem i sprawami socjalnymi, MZZPUP powstał dopiero w zeszłym roku. Założenie związku stanowiło odpowiedź na rosnącą liczbę ukraińskich pracowników w Polsce. Często znajdują oni zatrudnienie w sektorach, w których wynagrodzenia są niskie, i z reguły nie należą do żadnego polskiego związku zawodowego. Jak stwierdził dr Piotr Ostrowski, członek zarządu MZZPUP i dyrektor Wydziału Międzynarodowego w Ogólnopolskim Porozumieniu Związków Zawodowych (OPZZ), związek powstał w odpowiedzi na brak informacji o potrzebach pracowników z Ukrainy i wrażliwości na nie wśród polskich zakładowych związków zawodowych.



„Gdy pytaliśmy o pracowników z Ukrainy w związkach zakładowych stowarzyszonych w OPZZ, najczęściej tylko wzruszano ramionami. Wydawało się, że wiedza na temat pracujących tam Ukraińców i Ukrainek jest zerowa. Z tego względu zalecanym krokiem było utworzenie odrębnego związku zawodowego.” Ponadto sytuacja prawna pracowników z Ukrainy jest specyficzna. Jako obywatele państw trzecich – w przeciwieństwie do osób z obywatelstwem UE – nie podlegają oni obowiązującej w całej Unii swobodzie przepływu pracowników. Z tego względu rola MZZPUP wykracza ponad klasyczne wsparcie związkowe w kwestiach związanych z zatrudnieniem i sprawami socjalnymi i obejmuje również pomoc w poszukiwaniu pracy.



Jak zauważył przewodniczący MZZPUP Yuryi Karyiagin, wiele ukraińskich pracowników przyjeżdża do Polski z jedną walizką w rękę i numerem telefonu do rzekomego pracodawcy. Gdy mimo obietnicy na dworcu autobusowym nikt na nich nie czeka, wielu przyjezdnych znajduje się w prekaryjnej sytuacji. „Wtedy ludzie ci przychodzą do mnie. Ledwo przyjechali, a już zostają z niczym”, opowiada Karyiagin. „Oczywiście pomagam im wtedy w znalezieniu pracy i mieszkania.” Nowo powstały związek zawodowy może się jednak poszczycić pierwszymi sukcesami również w tradycyjnej pracy związkowej. „Często wystarczy jeden telefon i zaległa pensja od razu trafia na konto”, relacjonuje Karyiagin. Do najpilniejszych wyzwań, jakie stoją przed MZZPUP, należy pozyskiwanie środków finansowych. Jako, że wielu pracowników z Ukrainy po przepracowaniu w Polsce kilku miesięcy wraca do kraju, trudno jest o związkowców i związkowczynie, którzy będą opłacać składki przez dłuższy czas.



Uczestnicy i uczestniczki spotkania wyciągnęli z wizyty pozytywne wnioski. Oprócz nawiązania znajomości i wymiany doświadczeń przedstawiciele i przedstawicielki projektu „Faire Mobilität” i MZZPUP ustalili, że będą się wzajemnie wspierać w doradzaniu ukraińskim pracownikom w Niemczech i w Polsce. W końcu niejeden pracownik z Ukrainy po podjęciu pierwszej pracy w Polsce udaje się dalej do Niemiec.